

PIOTR SKERIS

OD RACJONALNOŚCI DO RACJONALIZACJI:  
MAX WEBER A SOCJOLOGIA DZISIAJ

DWIE ORIENTACJE TEORETYCZNE W SOCJOLOGII WSPÓŁCZESNEJ

Wiele podstawowych koncepcji we współczesnej socjologii pozostałyby nie w pełni zrozumiałymi bez odwołania się do przemożnego wpływu, jaki wywarły na nie prace Webera. Posłużyły one do formułowania odmiennych, nieraz wzajemnie konkurencyjnych perspektyw socjologicznych. Pojęcie działania społecznego, podstawowa kategoria teoretyczna Webera, przejęta została przez dwie, niejako równoległe rozwijające się, orientacje socjologiczne. Z jednej strony zasymilował je czołowy teoretyk funkcjonalizmu T. Parsons, konstruując wokół niego pojęcie systemu i struktury społecznej. Nadał mu jednak swoistą interpretację, zmierzając do zsyntetyzowania tego pojęcia z elementami teorii Durkheima. Miało to rozwiązać antynomie woluntaryzmu i determinizmu, „*Verstehen*” i pozytywistycznej koncepcji nauki. Była to wizja działania i struktur konstytuujących się wokół zinternalizowanych wartości. Z drugiej strony problematykę działania podjął A. Schütz, a za nim wielu autorów opowiadających się — często ze względu na odrzucanie założeń metodologii pozytywistycznej i funkcjonalizmu — po stronie nurtu fenomenologicznego i interakcjonistycznego<sup>1</sup>. Trudno o jednoznaczne zaklasyfikowanie tych stanowisk, bowiem autorzy niejednokrotnie poczęli odżegnywać się od wcześniej akceptowanych założeń teoretycznych, niemniej łączy ich szczególne zwrócenie uwagi na problematykę znaczenia i jego kształtowania się we wzajemnych oddziaływaniach.

Ta dwoistość stanowisk świadczy o szczególnym rodzaju problemów,

---

<sup>1</sup> Wiele kryteriów rozgraniczających te orientacje można znaleźć w artykule T. P. Wilsona (*Normative and interpretive paradigms in sociology*. W: *Understanding everyday life. Toward reconstruction of sociological knowledge*. Ed. J. D. Douglas. London 1974 s. 57-79).

jakie wypada rozwiązywać współczesnej teorii socjologicznej, i w braku odpowiedzi na zrodzone w tych orientacjach pytania zapewne tkwi główne źródło jej słabości, niejednokrotnie opatrywanej mianem kryzysu<sup>2</sup>. Wydaje się, że dodatkowe światło na charakter tych trudności może rzucić próba odtworzenia ich źródeł, przeanalizowanie koncepcji, z których wyłoniły się opozycyjne stanowiska. W niemalym zakresie miały w tym udział prace Webera, które pozwoliły na rozwinięcie problematyki działania i ujawnienie tkwiących w niej sprzeczności.

Nie jest łatwo zrekonstruować tok myśli Webera ze względu na rozległy zakres poruszanej przezeń problematyki, angażującej specjalistyczną krytykę przedstawicieli wielu dziedzin badawczych. Wydaje się jednak, że niektóre konstruowane przez Webera kategorie pojęciowe funkcjonują poniekąd niezależnie od kontrowersyjnych interpretacji jego badań szczegółowych. Wynika to po części z faktu przyjęcia przezeń pewnych założeń filozoficzno-metodologicznych, które stanowią nieodłączny składnik całego postępowania badawczego i uzyskanych rezultatów. Dlatego w poszukiwaniu klucza do twórczości naukowej Webera wydaje się celowe odwołanie do wybranych koncepcji, w których niejako ogniskują się zasadnicze elementy myśli autora. Wydaje się, że taką rolę może odegrać pojęcie racjonalności i racjonalizacji działania, które bodaj najczęściej przewija się w jego pracach. Pojęcie to może posłużyć jako dogodne narzędzie powiązania interesujących nas płaszczyzn analizy, nie tylko charakterystycznych dla Webera, ale również, jak wydaje się, dla dzisiejszych problemów teoretycznych socjologii.

Pojęcie racjonalności po pierwsze wiąże wiele zabiegów metodologicznych Webera, po drugie pozwala charakteryzować typy wzajemnych oddziaływań i trendy przekształcania się struktury społecznej, po trzecie — podjąć niektóre tematy z zakresu socjologii wiedzy, a mianowicie stosunek działalności badawczej i jej produktów do badanej rzeczywistości. Każda z tych płaszczyzn oferuje bogaty zakres problematyki. Przyjęte przez Webera rozwiązania na każdej z nich stanowią o specyfice i wciąż znacznej atrakcyjności jego prac, jak również, pomimo swoich niedostatków, wytyczają ramy do konfrontacji stanowisk dzisiaj.

W zakresie metody założenie racjonalności działań miało umożliwić ich rozumienie i wyjaśnianie. Metodę typów idealnych Weber konstytuował jako narzędzie porządkowania obserwacji oraz poszukiwania za-

<sup>2</sup> „Zadanie socjologów dzisiaj nie polega tylko na tym, by zobaczyli innych ludzi tak jak oni siebie widzą, ani zobaczyć siebie takimi, jak widzą ich inni; trzeba również przyjrzeć się własnemu patrzeniu na innych. Potrzeba pogłębienia samoświadomości socjologów [...]” (A. Gouldner. *The coming crisis of western sociology*. New York 1970 s. 25).

leżności przyczynowych między działaniami. Miejscami jednak utrudniała ona odczytanie intencji autora, jako że niezmiernie łatwo utożsamić typ idealny jako pojęciowe narzędzie badawcze z analizowaną rzeczywistością empiryczną. Wówczas zamiast badać przydatność tego narzędzia można ulec pokusie ilustrowania z góry powziętej konstrukcji teoretycznej dobranymi (niekiedy bezwiednie) przykładami. Lektura prac Webera nasuwa miejscami wątpliwości, czy „racjonalność Zachodu” to typ idealny czy też wynik generalizacji empirycznej. Ta ambiwalencja znaczeniowa doprowadza do bardziej fundamentalnego problemu roli pojęć i wiedzy badacza w konstruowaniu (czy „rekonstruowaniu”) wizji rzeczywistości społecznej. Problem ten leży już na trzeciej płaszczyźnie, której Weber nie poświęcał wiele uwagi, na niej jednak sformułowano wiele uwag krytycznych pod jego adresem, jak również funkcjonalizmu. W tym względzie bylibyśmy skłonni podtrzymywać tezę, że procedury badawcze i „badana rzeczywistość” nie stanowią rozłącznych sfer, raczej wzajemnie warunkujące się aspekty tego samego procesu poznawczego, racjonalizacji pojętej jako praktyki nadawania sensu rzeczywistości.

Na drugiej, wyróżnionej powyżej płaszczyźnie, dotyczącej rekonstrukcji rzeczywistości społecznej plasowałyby się znane tezy Webera o unikalnych cechach racjonalności kultury zachodniej, współtworzącej warunki kształtowania się złożonych kompleksów działań i struktur ewoluujących w kierunku dalszej ich racjonalizacji, czyli (w rozumieniu Webera) wcielania określonego ideału racjonalności. W tym zakresie wydaje się celowe odtworzenie i uporządkowanie schematu pojęciowego typów racjonalności, jaki Weber stosował, ponieważ był on złożony, konstruowany wedle kilku niekiedy krzyżujących się kryteriów. Zabieg ten jest o tyle istotny, że pozwalałby formułować problemy wynikające z przekształcania się struktur społecznych i kultury pod wpływem nieustannych wysiłków działających jednostek dążących do ich racjonalizacji. Wiele przykładów wskazuje na to, że dążność do zwiększenia efektywności działań w różnych obszarach aktywności poprzez wywołanie nie zamierzonych skutków rodzi jej własną negację.

Wracając na trzecią płaszczyznę analizy, dotyczącej stosunku procedury badawczej do rekonstruowanej rzeczywistości, chcielibyśmy jednocześnie zrelatywizować i uogólnić wyniki badań Webera. Z jednej strony, odcinając się od ewolucjonistycznych ciężarów Webera, powiedzieliśmy, że racjonalność Zachodu jest tylko jedną z historycznie występujących i przez niego analizowanych alternatyw. Z drugiej strony chcielibyśmy wykazać, że nadawanie sensu rzeczywistości jest tendencją wspólnie działającym jednostkom i badaczowi zjawisk społecznych nie

tylko w sferze intencji, ale również w zakresie wiedzy potocznej, stanowiącej bazę racjonalizacji. Teoria działania musi uwzględnić wiedzę potoczną, która wytycza ramy działania. Rekonstrukcja zasobów wiedzy jest stosunkowo łatwiejsza, gdy badacz należy do tego samego układu, natomiast w przypadku kultur odległych stwarza zasadnicze trudności. Z tego względu byłibyśmy skłonni mówić nie o jednym standardzie racjonalności i jednej procedurze racjonalizacji działań, ale o różnych społecznych praktykach racjonalizacji. Wtedy interesowałyby nas wszelkie stosowane sposoby nadawania sensu i obiektywizacji rzeczywistości. Pozwoliłoby to bardziej realistycznie ujrzeć samo postępowanie badawcze, zarówno różnice, jak i podobieństwa w sposobach racjonalizacji (nadawania sensu rzeczywistości), jakie przejawiają obserwatorzy (socjologowie) i badane przez nich działające jednostki. Te racjonalizacje mieściłyby się na tej samej płaszczyźnie ontologicznej, choć służyłyby odmiennym celom: praktycznym przeważnie u działających, teoretycznym przeważnie u badaczy.

Wydaje się, że posługując się paralełą stosowaną w modelach języka, mogliśmy odczytać racjonalność jako regułę pełniącą dwojaką funkcję: nadawania sensu i jako standardu działania, tak jak reguły gramatyczne pozwalają zrozumieć wypowiedź i jednocześnie dają miarę jej poprawności. Weber był bliski takiemu punktowi widzenia, choć nie w pełni rozwinął jego implikacje. W tym sensie „racjonalność” generuje struktury społeczne, jak i przekształca się wraz z ich zmianą. Dzieje się tak zawsze poprzez świadomość, czyli praktyczną wiedzę działających. Takie podejście wydaje się stwarzać szansę ponownego scalenia zrodzonych na gruncie weberowskiej teorii działania modelu strukturalno-funkcjonalnego i interpretacyjnego socjologii, choć nie bez konieczności dokonania znacznych przekształceń w pierwszym i uzupełnienie istotnych luk w drugim. Racjonalność traktowaliśmy nie jako standard zewnętrzny względem działania, ale jako regułę stosowaną w działaniu i tylko w tych zastosowaniach mającą własne znaczenie. Takie podejście, wychodzące od swoistej „etnografii” kultury lepiej służyłoby postulatowi empirii aniżeli próby konstruowania ponadkontekstowych pojęć i struktur, pozwalałoby zarazem uchronić się przed stałym niebezpieczeństwem reifikacji własnych pojęć, sytuacji widza, który udając się na pokaz cyrkowy, zabłądził do gabinetu luster.

#### RACJONALNOŚĆ W KULTURZE EUROPEJSKIEJ

Przejdźmy obecnie do próby odtworzenia obrazu racjonalności Zachodu, jaki wyłania się z szeroko zakrojonych badań porównawczych

(z których Weber zdołał zrealizować tylko część) nad głównymi religiami Wschodu, starożytnego judaizmu oraz wspólnot religijnych wczesnego protestantyzmu. Badania te uwzględniają szeroki zakres uwarunkowań zarówno materialnych (jak techniki wytwarzania), społecznych (główne ugrupowania, interesy, stosunki władzy, typy gospodarki), jak również kulturowych (wizje kosmologiczne, koncepcje religijne, stan wiedzy, zwyczaje, systemy prawne). Pominąwszy uproszczenia i rozbieżności interpretacyjne trudno byłoby wskazać najważniejszy dla Webera zespół czynników zmian społecznych. To, co nazywa racjonalnością, raczej należałoby odnieść do zasady ich wzajemnego przyporządkowania. Główne zadanie widział w odtworzeniu całego zespołu uwarunkowań, który doprowadził do wykształcenia charakterystycznego dla kultury zachodniej typu umysłowości (*ethos*), stosunków społecznych, zwłaszcza tych, które koncentrowały się wokół wyłaniających się zasad gospodarki wolnokonkurencyjnej.

Kultura zachodnia dostarcza unikalnego zespołu bodźców do racjonalizacji działań i w niej też uzyskuje, zdaniem Webera, rangę najwyższą<sup>3</sup>. Racjonalizowanie działań, stosunków społecznych w dziedzinie gospodarczej, wytwarzania, organizacji, regulacji prawnej otrzymuje pierwotny impuls ze sfery religijnej przy wsparciu ze strony zyskujących znaczenie grup społecznych, które widzą w niej możliwość zabezpieczenia swych interesów. Proces ten raz uruchomiony otrzymuje wtórne wzmocnienie ze strony racjonalizujących się coraz to dalszych sfer działania. Porównywane kultury miały pierwotnie podobne szanse wyzwolenia tego procesu, jeśli zważyć stan rozwoju technologii, elementów organizacji państwowej, gospodarki pieniężno-towarowej czy też rozpowszechnienie motywacji do gromadzenia dóbr. Elementem różnicującym były natomiast wizje kosmogoniczne, określające miejsce człowieka we wszechświecie i jego stosunek do rzeczywistości transcendentalnej. W tym zakresie orientacja chrześcijańska w swych najwcześniejszych fazach (prorocy) wyróżniała się twórczym stosunkiem do tradycji, opozycją wobec działań magicznych. Tezę tę Weber dokumentuje, śledząc rolę religii w kształtowaniu się stosunków społecznych w różnych kulturach.

Konfucjanizm sprzyja adaptacji do świata zastanego. Stawia za zadanie osiągnięcie harmonii między porządkiem ludzkim i boskim. Racjonalność działań jednostkowych nakierowana jest na zachowanie tej harmonii. Wszystkie elementy życia społecznego, począwszy od struktu-

<sup>3</sup> M. Weber. *Die protestantische Ethik und der Geist des Kapitalismus*. Tübingen 1934 s. Inn.; tenże. *Wirtschaft und Gesellschaft*. Tübingen 1922 s. 316nn.

ry społecznej do etyki, bazują na tradycjonalizmie<sup>4</sup>. Podstawową jednostką struktury społecznej stanowi lokalna grupa wiejska, wspólnota rodowa złożona ze ściśle powiązanych rodzin. Solidarność rodzinna, rozszerzona o kult przodków, tworzy podstawę więzi społecznej. Postawa synowskiej czci przenoszona jest na organizację państwową i reprezentującego ją urzędnika. Porządek społeczny traktowany był jedynie jako aspekt porządku kosmicznego, nie było zatem w nim miejsca na konflikt czy postęp. Również produkcja, pomimo rozlicznych wynalazków, nie wychodziła poza tradycyjne ramy skoncentrowane wokół rzemiosła. Życie religijne, wobec braku pojęcia transcendentnego Boga, skupiało się wokół zasad etycznych i magicznego rytuału. Konfucjański ideał osobowy eksponował wzór jednostki oglądzonej i wykształconej na pismach klasyków. Racjonalizm tej orientacji wyrażał się w pełnym szacunku i wewnętrznej godności w przystosowaniu się do tradycyjnego porządku. Najwyższa forma aktywności polegała na kontemplowaniu istoty wszechświata. Wszystkie te cechy racjonalizmu chińskiego przeciwstawiały się wyraźnie, zdaniem Webera, etyce protestanckiej opartej na pojęciu transcendentnego Boga i zrodzonej stąd postawie aktywnej wobec tradycji.

W przeciwieństwie do kultury chińskiej indyjska odwracała się od porządku spraw ludzkich, przybierając charakter eskapistyczny. Hinduizm eksponuje dualizm doskonałego, bezosobowego porządku boskiego i niedoskonałego świata ludzkiego. Z tego powodu należy wyrzec się wszelkiego zaangażowania w sprawy ludzkie, aspiracje i dążenia. Wiara w „karmę”<sup>5</sup>, wędrówkę dusz miała cechy fatalistyczne. Dusza podczas szeregu powtórnych narodzin przechodzi odnawiające się cykle wznoszenia się na coraz to wyższy poziom społeczny, osiągając w końcu stan bóstwa, by potem stopniowo ulec zdegradowaniu do świata zwierzęcego, zależnie od zasług w trakcie poprzedniej reinkarnacji. Najbardziej uderzająca cecha organizacji społecznej, system kastowy, obwarowany jest rytuałem przyczyniającym się do podtrzymania granic tych grup. Pojęcie obowiązku (*dharma*) sprowadza się do nakazu poszanowania tradycji, głównie rytualnych przepisów regulujących miejsce jednostki w systemie kastowym. Choć w Indiach, podobnie jak w Chinach, rozwinęły się znacznie rzemiosło, gildie kupieckie, handel, nigdy nie doprowadziły one do ukształtowania stosunków kapitalistycznych, jak to miało miejsce na Zachodzie. Miasta nie uzyskały własnych

<sup>4</sup> Tenze. *Gesammelte Aufsätze zur Religionssoziologie*. Bd. 1-3. Tübingen 1921 — Bd. 1. Por. także analizę weberowskiej socjologii religii u T. Parsonsa (*The structure of social action*. Vol. 2. New York 1968 s. 551nn.).

<sup>5</sup> Weber. *Gesammelte Aufsätze zur Religionssoziologie*. Bd. 2 s. 117.

praw i nie zdołały ukształtować niezależnych oddziałów zbrojnych, tak jak się to stało w Europie w średniowieczu. W Indiach rozwój miast i reakcja zyskujących znaczenie buddystów przeciw braminom nie poszły jednak w tym kierunku, tylko jeszcze pogłębiły tendencje ascetycznej i kontemplatywnej negacji świata. Na tej bazie nie mogli ukształtować się typ racjonalności występujący na Zachodzie.

Natomiast orientacja chrześcijańska, zwłaszcza ascetyczny protestantyzm, stwarzały, zdaniem Webera, bezpośrednie bodźce do racjonalizacji działania. Świadomość osobistej odpowiedzialności wobec Boga za postępowanie wzmacnia postawę aktywną. W protestantyzmie ograniczeniu ulega rola Kościoła i rytuału, na pozbawioną wsparcia jednostkę spada cały ciężar odpowiedzialności za własny los. Idea predestynacji przekształca się w impuls stałego wykazywania poprzez postępowanie, że należy się do grona wybranych. Droga ta prowadzi do ascezy wewnątrz świata, kompulsywnego dążenia do sukcesu i odrzucenia możliwości korzystania z nagród, jakie ono przynosi<sup>6</sup>. Aktywność ekonomiczna zaczyna się obracać wokół własnej osi, staje się celem w sobie.

Ta orientacja doprowadziła do ożywienia działalności gospodarczej i wytworzenia się nowego typu stosunków ekonomicznych, opartych na racjonalnej zasadzie maksymalizacji zysku przy minimalizacji nakładów. Znajduje to wyraz w posługiwaniu się na coraz szerszą skalę pieniądzem i opartym na nim rachunku ekonomicznym. Konieczność przewidywania działań w procesie wytwórczym dała z kolei bodziec do racjonalizacji prawodawstwa. Jednocześnie kształtują się zasady organizacji coraz większych zespołów ludzkich. Aparat urzędniczy miał wcielać najpełniej racjonalne zasady współdziałania zbiorowego. Tak samo impuls racjonalizacji otrzymuje nauka (zapewniający rozwój nauk przyrodniczych), sztuka.

W protestanckiej umysłowości świat objawia się jako twór irracjonalny, wobec czego wszystkie świadome wysiłki zmierzają do jego racjonalizacji, do stwarzania porządku i nadawania rzeczywistości znaczenia. Sens działalności polega na pełnieniu obowiązku, realizowaniu zawodowego powołania (*Berufsgeist*). Jednostka zmierza do uzyskania kontroli nad własną naturą i otaczającym światem. Stanowi to treść i cel racjonalizacji.

Weber dostrzega jednakże niebezpieczeństwa i komplikacje, jakie niesie ze sobą proces racjonalizacji. Jednostki włączały się weń ożywioną nadzieją uzyskania jednolitego i uporządkowanego obrazu świata, nadającego sens, uzasadniającego dany układ działań, a przez to dostarczającego poczucia bezpieczeństwa. Tymczasem jego rezultatem jest od-

<sup>6</sup> Tenże. *Die protestantische Ethik* s. 190.

dalenie się różnych sfer aktywności, nieuniknione antynomie wartości<sup>7</sup>. Przedział między zasadami działalności gospodarczej, politycznej, kulturalnej nie tylko nie zacierą się, ale pogłębia. W każdej sferze działalności rodzi się swoisty dla niej typ racjonalności i pojawiają się nieprzewidziane skutki działań. Nie sprzyja to kształtowaniu się stabilnej struktury społecznej.

Dzisiaj wielu krytyków społeczeństw zachodnich kontynuuje tok rozumowania Webera, bowiem niejednokrotnie zauważone przezeń tendencje nasiliły się<sup>8</sup>. Działalność gospodarcza skoncentrowana na racjonalności rachunku ekonomicznego, relacjach pieniężnych, dochodzie nie sprzyja integrowaniu społeczeństwa. Praca oddzieliła się od własności, rentowność uprzywilejowuje grupy silniejsze. Oczekiwania formułowane pod adresem sfery politycznych rozwiązań dotyczących interwencji w mechanizmy rynkowe, pełnego zatrudnienia, udziału robotników w zarządzaniu, ochrona środowiska pozostają w konflikcie z formalną racjonalnością nastawioną na dochód. Sfera kulturowa, będąc skoncentrowana na symbolicznej definicji sytuacji, również podlega zróżnicowaniu w procesie racjonalizacji. Nauka, sztuka, moralność, religia kształtują się według różnych zespołów zasad. Pogłębiły się wątpliwości co do istnienia sensu tej rzeczywistości. Weber zauważa, że Nietzsche i Tolstoj, którzy nie widzą możliwości uzasadnienia ostatecznych wyborów na gruncie nauki czy sztuki, mogli zrodzić się jedynie w kulturze Zachodu<sup>9</sup>. To rozczłonowanie sfer aktywności pociąga za sobą określone konsekwencje w zakresie rozwiązywania specyficznych dla nich problemów praktycznych. Wysuwa się niekiedy myśl właściwą podejściu strukturalno-funkcjonalnemu, że problemy te winny być rozwiązywane zgodnie z racjonalnością właściwą dla danego obszaru aktywności. W przeciwnym razie powstają nowe trudności zrodzone z nadmiernego, „inflacyjnego” zaangażowania zasobów oddziaływania właściwych dla innego obszaru (np. kiedy problemy o charakterze ekonomicznym czy społecznym zamierza się rozwiązywać środkami właściwymi stosunkom władzy)<sup>10</sup> przejawiające się w obniżonej skuteczności ich oddziaływania. Wykształ-

<sup>7</sup> Tok rozumowania Webera doprowadza go do odmiennego rodzaju wniosków niż jego poprzednika, Marksa, którego analizy miały ukazać środki przezwyciężenia alienacji. Proces racjonalizacji nie przyczynia się do scalenia rzeczywistości społecznej, wywołując przekonanie, że ostatecznie nie udaje się stworzyć racjonalnej bazy dla takiej jedności. Por. R. Münch, „Anatomie des okzidentalen Rationalismus”: *Eine systemtheoretische Lektüre*. „Soziale Welt” 1978 H. 2 s. 217.

<sup>8</sup> Tamże s. 235mm.

<sup>9</sup> M. Weber. *Gesammelte Aufsätze zur Wissenschaftslehre*. 4. Aufl. Tübingen 1973 s. 593.

<sup>10</sup> Münch, jw.



cenie się odmiennych typów racjonalizacji w tym ujęciu pociąga za sobą konieczność jednoczesnej instytucjonalizacji różnych systemów wartości.

#### RODZAJE RACJONALNOŚCI I TYPOLOGIA DZIAŁAŃ

Badania porównawcze nad religiami poprzedziły ukazanie się głównego dzieła socjologicznego *Wirtschaft und Gesellschaft*, w którym autor dokonuje systematyzacji dorobku badań empirycznych. Dokonuje w nim konceptualizacji różnych aspektów racjonalności, przyporządkowując je pojęciu działania społecznego. Ich przegląd pozwoli odnieść te rozwiązania do opisu współczesnych struktur społecznych, jak również związanych z nimi stanowisk teoretycznych.

Za punkt wyjścia niech posłużą weberowska typologia działań dokonana ze względu na ich stosunek do zasady racjonalności. Z metodologicznego punktu widzenia w typie idealnym zakłada się właściwy dobór środków do realizacji pojawiającego się w świadomości celu (motywu). Rzeczywiste działania mogą w różny sposób odbiegać od tego teoretycznego wzorca. Dlatego Weber wyróżnia działania racjonalno-celowe (*Zweckrational*), racjonalno-aksjologiczne (*Wertrational*), tradycyjne oraz afektualne<sup>11</sup>, w zależności od tego, czy dominuje w nich aspekt instrumentalny i utylitarny (dążność do maksymalizacji efektu przy minimalnych nakładach), czy nakierowane są na wartości absolutne, bez względu na koszty ich realizacji, czy wreszcie mają charakter głównie zwyczajowy, mało refleksyjny, czy też w przeważającej mierze wykazują charakter odreagowania emocjonalnego. Typologia ta syntetyzuje wiele koncepcji teoretycznych, nie jest jednakże wolna od niejasności interpretacyjnych.

Wydobywając uzasadnienie filozoficzne tego rozróżnienia Mueller wykazuje, że Weber odchodzi od kantowskiej dychotomii rozumu czys-

<sup>11</sup> „Wie jedes Handeln kann auch das soziale Handeln bestimmt sein 1. zweckrational: durch Erwartungen des Verhaltens von Gegenständen der Aussenwelt und von andren Menschen und unter Benutzung dieser Erwartungen als „Bedingungen“ oder als „Mittel“ für rational, als Erfolg, erstrebte und abgewogene eigene Zwecke — 2 wertrational: durch bewussten Glauben an den — ethischen, ästhetischen, religiösen oder wie immer sonst zu deutenden — unbedingten Eigenwert eines bestimmten Sichverhaltens rein als solchen und unabhängig vom Erfolg, — 3. affektuell, insbesondere emotional: durch aktuelle Affekte und Gefühlslagen, — 4. traditional: durch eingelebte Gewohnheit”.

M. Weber. *Wirtschaft und Gesellschaft*. 3. Abt.: *Grundriss der Sozialökonomik*. Tübingen 1922 s. 12n.

tego i praktycznego. Raczej cięży ku neokantystom, Rickertowi i Windelbandowi, którzy kładą większy nacisk na rolę wartości w kształtowaniu działania<sup>12</sup>. W późniejszym okresie Weber zbliża się bardziej do stanowiska Simmela i też Nietschego, traktując wartości jako elementy działania spontanicznego, w zasadzie nie podlegającego kontroli. Jednakże odchodzi również od irracjonalizmu ślepej woli Schopenhauera, popędów freudowskich czy też residuów Pareto. Jego poglądy podlegały wielu zmianom, zanim doszedł do samodzielnych rozwiązań.

W zastosowaniu tych kategorii pojęciowych do opisu bardziej złożonych zespołów działań Weber posługuje się jeszcze pojęciem stosunków społecznych typu *Vergemeinschaftung* i *Vergesellschaftung*<sup>13</sup>. Nawiązują one do koncepcji Tönniesa form współżycia typu *Gemeinschaft* i *Gesellschaft*, stanowiących kategorie socjologii „teoretycznej”, mające odróżnić zbiorowości, wytwarzające się wokół spontanicznych reakcji współdziałania typu wspólnotowego (wzbudzanych przez „wolę istotną” — *Wesenswille*) od zbiorowości, będących wytworem świadomego ustalania celów i reguł postępowania typu „społeczeństwo” (organizujących się poprzez akty „woli dowolnej” — *Kürwille*). Koncepcja weberska rozszerza jednakże schemat Tönniesa i pewna jej interpretacja pozwala wydobyć zawartą w nim dwoistość podejścia.

Można bowiem wykazać, że Tönnies w istocie posługuje się zamienianiem dwoma zasadami odróżniania *Gemeinschaft* i *Gesellschaft*. Raz mogłoby to oznaczać przeciwstawienie „woli istotnej” i „woli dowolnej”, tak jak *Wertrationalität* przeciwstawia się *Zweckrationalität*. Wówczas oznaczałoby to odróżnienie Hobbesowskiego porządku społecznego, opartego na umowie społecznej, zabezpieczającej racjonalną realizację materialnych interesów, od porządku wyłaniającego się na bazie afektywnej, jak widział to Rousseau (przedział pionowy)<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> G. H. Mueller. *The notion of rationality in the work of Max Weber*. „Archives Européennes de Sociologie” 1971 No 1 s. 150.

<sup>13</sup> „Vergemeinschaftung” soll eine soziale Beziehung heissen, wenn und soweit die Einstellung des sozialen Handelns — im Einzelfall oder Durchschnitt oder im reinen Typus — auf subjektiv gefühiter (affektueler oder traditionaler) Zusammengehörigkeit der Beteiligten beruht. „Vergesellschaftung” soll eine soziale Beziehung heissen, wenn und soweit die Einstellung des sozialen Handelns auf rational (wert — oder zweckrational) motiviertem Interessen ausgleich oder auf ebenso motivierter Interessen verbindung beruht. Vergesellschaftung kann typisch insbesondere (aber nicht: nur) auf rationaler Vereinbarung durch gegenseitige Zusage beruhen. Dann wird dar vergesellschaftete Handeln im Rationalitätsfall orientiert a) wertrational an dem Glauben an die eigne Verbindlichkeit; b) zweckrational an der Erwartung der Loyalität des Partners”. Weber. *Wirtschaft und Gesellschaft* s. 21-22.

<sup>14</sup> W. Mommsen. *Max Weber und die deutsche Politik*. Tübingen 1974 s. 14

W drugim wypadku rozróżnienie przebiegałoby między działaniem świadomym, „racjonalnym” a nieświadomym, residualnym, tak jak sugerowałiby to Pareto i Freud. Wówczas *Gesellschaft* obejmowałaby zarówno działania charakteryzowane poprzez *Zweckrationalität*, jak i *Wertrationalität*, a *Gemeinschaft* oznaczałaby działania residualne zarówno o charakterze tradycyjnym, jak i afektywnym (przedział poziomy).

Weberowska typologia działań

	interesy materialne wartości zewnętrzne <i>Interessensätze</i> racjonalne angażowania	interesy idealne wartości wewnętrzne akceptacja wartości subiektywne odczucia
działanie zorganizowane świadome, racjonalne <i>Vergesellschaftung</i>	działania racjonalno — celowe <i>zweckrational</i>	działania racjonalno-akcjologiczne <i>wertrational</i>
działanie nie zorganizowane, bezrefleksyjne, „irracjonalne” <i>Vergemeinschaftung</i>	zachowania ( <i>Verhalten</i> ) tradycyjne	zachowania ( <i>Verhalten</i> ) afektywne

Typologia ta z jednej strony przeciwstawia weberowskie pojęcia *Vergesellschaftung* i *Vergemeinschaftung* jako opozycję działania zamierzonego, „racjonalnego” i działania wzbudzanego nieświadomie, „irracjonalnego”. Z drugiej strony mamy przeciwstawienie wartości zewnętrznych, materialnych, wartościom wewnętrznym, idealnym, subiektywnym odczuciom i gotowości poświęcenia się na rzecz tych wartości. Weber posługuje się obydwoma kryteriami podziału, choć więcej uwagi poświęca przeciwstawieniu racjonalności celowej i wartości. Racjonalność celowa podkreśla kontraktualną stronę działań nastawionych na realizację celów utylitarnych, podczas gdy racjonalność wartości nakierowana jest na uznawanie wartości idealnych, na racjonalizację i legitymizację porządku społecznego poprzez odczucia moralne.

Działaniom tradycyjnym i afektywnym Weber wyznacza jakby mniejszą rolę w przekształcaniu struktur społecznych. Nieprzypadkowo też, jak zauważono<sup>15</sup>, miejscami na ich określenie posługuje się terminem „zachowanie” (*Verhalten*). Ten typ aktywności angażuje w mniejszym stopniu racjonalne uzasadnienia działającego, istotne dla określenia motywu — cechy konstytutywnej działania. Wydaje się, że takie ich

<sup>15</sup> M. Kuniński. *Problem racjonalności w filozofii nauki Maxa Webera*. „Studia Filozoficzne” 1976 nr 5 s. 63.

hierarchizowanie jest bardziej wynikiem obranej przez Webera metody niż oceny roli ich skutków dla innych kompleksów działań. Należy bowiem uznać, że zrutynizowane, o niskim stopniu refleksyjności, formy aktywności stanowią najtrwalszą bazę struktur społecznych.

Wskazuje się również, że w istocie racjonalność celowa uzyskuje wydzwięk darwinizmu społecznego czy nawet politycznego makiawelizmu, czego wcieleniem byłaby Bismarckowska *Realpolitik*, za którą Weber w swoim czasie wydawał się opowiadać<sup>16</sup>. Ten typ racjonalności realizuje się głównie w sferze interesów ekonomicznych i politycznych, nakierowany jest na walkę o pozycje społeczne, na osiągnięcie, wydajność, współzawodnictwo raczej niż na utrzymanie bezpieczeństwa, solidarności, równości.

Z tego powodu postuluje się oddzielenie tej praktycznie zorientowanej racjonalności celowej od często współwystępującej z nią, lecz odmiennej, racjonalności opartej na formalnych regułach rozumowania, jaką można przypisać rozwojowi, np. technologii czy nauki. Podczas gdy pierwsza odnosiłaby się do oddziaływań międzyludzkich, druga mająca charakter techniczno-instrumentalny, polegałaby na zastosowaniu określonych schematów rozumowania, i za przedmiot swój miałaby raczej sferę kulturową, rozpatrywaną pod kątem jej wewnętrznej spistości. Ten rodzaj racjonalności proponuje się nazwać *systemową*<sup>17</sup>.

Racjonalność systemowa realizuje się w obrębie kompleksów kulturowych, takich jak: technologia, nauka, religia, sztuka. Kompleksy te organizują się wokół odrębnej od poprzednio wyróżnionych (interesów, wartości) zasady naczelnej, jaką jest wewnętrzna niesprzeczność. Powstają one głównie wskutek twórczości jednostek, częściowo niezależnie od uznawanych przez nie wartości, i rozwijają się według odrębnej, wewnętrznej logiki.

Tę formalno-techniczną racjonalność systemową można wyabstrahować z weberowskich rozważań nad rolą technologii w kształtowaniu działań społecznych i pionierskiej pracy nad racjonalnymi podstawami muzyki. Wskazuje się tutaj na podstawowe cechy myślenia Webera, takie jak metodologiczny indywidualizm i woluntaryzm. (W tym zakresie przeciwstawia się holizmowi Hegla czy Durkheima). Zjawiska społeczne składałyby się z zasadniczo niezdeterminowanych działań jednostkowych, jednakże uzyskiwałyby wymiar obiektywny, jak w przypadku systemów kulturowych, rozwijających się według swoistej logiki (po części niez-

<sup>16</sup> Mueller, jw. s. 157.

<sup>17</sup> H. Gerth, C. W. Mills. *The man and his work*. W: *From Max Weber, essays in sociology*. New York 1946 s. 1-74.

leżnie od interesów poszczególnych twórców), pewnych „algorytmów”<sup>18</sup>.

Weber odrzuca determinizm technologiczny, jaki w pewnej interpretacji przypisywano Marksowi, kiedy miał się wypowiedzieć: „młyn wodny (water-mill) zakłada feudalizm, maszyna parowa — kapitalizm”. Zdaniem Webera dana technologia może służyć różnym formom organizacji społecznej i wytwarzania, dlatego zapewne nie dokonuje wyraźnego rozdziału między racjonalnością technologiczną a celową, na co wskazał J. Habermas<sup>19</sup>. Niemniej Weber zdawał sobie sprawę ze wzrastającej roli racjonalności dyktowanej prawami rozwoju techniki we współczesnym życiu. Poprzez zapewnienie postępującej kontroli nad środowiskiem człowieka miała ona doprowadzić do swoistej emancypacji, a zarazem „odczarowania” (*Entzauberung*) świata<sup>20</sup>.

Jednakże Weber posuwa się za daleko, odrzucając całkowicie determinizm technologiczny. Uwarunkowania techniczne wywierają bezpośredni wpływ na życie społeczne, ponieważ określają dostępne zasoby i środki działania. Te z kolei kształtują interesy i racjonalno-celowe działania jednostek. Dlatego odróżnienie racjonalności systemowej od celowościowej może wyostrzyć odbiór myśli Webera.

Weber posługuje się jeszcze pojęciem racjonalności formalnej i rzeczowej, zaczerpniętej z teorii prawa, gdzie mówi się o formalnej, logicznej, niezależnej od treści spójności reguł oraz o materialnych, z góry przyjętych i nie podlegających logicznemu wydedukowaniu, elementach prawa<sup>21</sup>. Natomiast racjonalność formalna w dziedzinie gospodarczej sprowadza się do wprowadzania kalkulacji, czego najpełniejszym wyrazem jest pieniądź<sup>22</sup>. Z drugiej strony racjonalność materialna czy rzeczowa polega na zastosowaniu do oceny działania kryteriów opartych na określonych wartościach: etycznych, politycznych, utylitarnych.

Wydaje się, że Weber sam miał ambiwalentny stosunek do racjonalności formalnej. Cytuje się go: „interesy, a nie idee bezpośrednio określają działanie ludzkie”<sup>23</sup>, wykazując, że Weber przyjmuje wizję społeczeństwa rządzonego współzawodnictwem o dobra materialne i władzę, gdzie dominują interesy ekonomiczne i polityczne. W tym kontekście racjonalność formalna odgrywałaby rolę podrzędną.

Weberowskie rozróżnienie racjonalności formalnej i rzeczowej poddawane było krytyce. Wykazuje się, że oparte jest ono na oddzieleniu

<sup>18</sup> E. Cassirer. *The philosophy of symbolic forms*. Vol. 3. New Haven 1953-57 (cyt. za: Mueller, jw. s. 162).

<sup>19</sup> J. Habermas. *Technik und Wissenschaft als Ideologie*. Frankfurt 1968.

<sup>20</sup> M. Weber. *Wissenschaft als Beruf*. 3. Aufl. München 1930 s. 17.

<sup>21</sup> M. Weber. *Rechtssoziologie*. Neuwied 1960 s. 102.

<sup>22</sup> Weber. *Wirtschaft und Gesellschaft* s. 44n.

<sup>23</sup> Gerth, Mills, jw. s. 280.

środków od celów<sup>24</sup>. Rozdział taki jednakże okazuje się prowadzić do trudności zrodzonych z faktu, że środki mogą być ocenione jako racjonalne jedynie w odniesieniu do określonego celu. Weber zamierzał wyodrębnić fakty od ocen wartościujących, uzasadniając to możliwością zastosowania różnych skal do oceny celów, podczas gdy istnieje tylko jeden najlepszy sposób ich realizacji.

Eisen wykazuje, że Weber posługuje się tym rozróżnieniem w dwu odmiennych znaczeniach<sup>25</sup>. Raz „formalny” oznacza „abstrakcyjny”, pozbawiony treści. Z „treściowego” punktu widzenia wartość pieniądza sprowadza się do jego aktualnej wymienialności na określone dobra, podczas gdy jego formalna użyteczność polega na akceptacji pieniądza jako środka płatniczego. W drugim znaczeniu racjonalność formalna wiąże się nie tyle z jej abstrakcyjnością, ile z próbą oddzielenia faktów od wartościowania. I tak przykładowo polityka fiskalna, nastawiona na realizację treściowo racjonalnych celów, traci na racjonalności formalnej. Podobnie udział robotników w zarządzaniu powoduje, że cele treściowe biorą górę nad formalnym funkcjonowaniem przedsiębiorstwa. W tym rozumieniu przeciwstawia się „wewnętrzny” punkt widzenia, równoznaczny z długofalową wydajnością, „zewnątrznemu” nastawieniu na realizację innych wartości treściowych. W tym rozumieniu etyka konfucjańska reprezentowała „zewnątrznie” sterowaną racjonalność, podczas gdy protestantyzm pozostawiał decyzję jednostkom, kierującym się „wewnętrzną” racjonalnością, gdyż w tej teologii Bóg był istotą odległą, nie ingerującą w sprawy ludzkie, sprawującą jedynie kontrolę formalną nad światem.

Rozróżnienie racjonalności formalnej i treściowej nie uwzględnia faktu, że racjonalność formalna nie może być rozpatrywana samoistnie, bez uwzględnienia treściowego celu, do którego się dostosowuje. Wciąż rodzi się pytanie: „Jakemu celowi ma służyć kontrola formalna?”. Wydaje się, że Weber odrywa swe analizy od kontekstu społecznego, kiedy utożsamia zasady funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej z istotą racjonalności. Tak rozumiana racjonalność formalna w sposób nieunikniony prowadzi do sprzeczności, z których zresztą Weber w innym miejscu zdawał sobie dobrze sprawę. Taka racjonalność, realizująca się w życiu społecznym, zwiększałaby przewidywalność działań i eliminowałaby związane z nimi ryzyko. Jednakże oparty na tej zasadzie aparat urzędniczy traci samosterowalność, a właściwą kontrolę nad nim zaczyna sprawować c h a r y z m a t y c z n y przywódca.

<sup>24</sup> A. Eisen. *The meanings and confusions of Weberian „rationality”*. „British Journal of Sociology” 1978 No 1 s. 61n.

<sup>25</sup> Tamże s. 64n.

Ta ambiwalentność stanowiska weberowskiego stała się przedmiotem krytyki również ze strony H. Marcuse'a<sup>26</sup>. Utożsamianie racjonalności formalnej z rachunkiem ekonomicznym i działaniem aparatu urzędniczego doprowadziło Webera do jednostronnego i nieuzasadnionego przypisywania jej gospodarce wolnokonkurencyjnej. Narzędzia te mogą być wykorzystane również w innym typie ustroju. Z tego samego powodu formalne prawo, traktowane jako narzędzie racjonalnego zarządzania, nie stwarza jeszcze legitymizacji danej władzy (*Herrschaft*).

Z tego względu nie wydaje się celowe utrzymywanie odróżnienia aspektu formalnego i materialnego racjonalności, gdyż w znacznym stopniu nakłada się na pozostałe dychotomie weberowskie.

Powyższe uwagi doprowadzają do kolejnej dychotomii weberowskiej: środków i celów. Odgrywa ona w jego rozważaniach istotną rolę, tak że łatwo może ulec utożsamieniu z samą racjonalnością działań. Ponieważ cele nie podlegają ocenie, można jedynie rozpatrywać racjonalność doboru środków. Czasami wydaje się, że Weber jest bliski utożsamianiu doboru środków z *Zweckrationalität*, tak że niektórzy autorzy kwestionują celowość tego rozróżnienia<sup>27</sup>. Jednakże Habermas podtrzymuje je, postulując rozdział *Zweckrationalität* na racjonalność instrumentalną i strategiczną, gdzie pierwsza oceniałaby skuteczność doboru środków, zaś druga definiowała same cele. Mueller rozszerza to rozróżnienie na pozostałe typy racjonalności, w efekcie, uzyskując rozbudowaną klasyfikację działań racjonalnych, przyporządkowując je jednocześnie danym sferom aktywności psychicznej jednostki.

Racjonalność celowa nakierowana jest na realizację celów dotyczących sytuacji materialnej jednostek, statusu społecznego jako jej wartości ostatecznej. Osiąga się je poprzez inwestycje i stosowanie rachunku ekonomicznego. Działania te, zdaniem Webera, stanowią element konstytutywny sfery stosunków społecznych. Racjonalność aksjologiczna natomiast objawia się przewagą preferencji o charakterze moralnym, bezinteresownych ideałów i wartości, realizowanych na drodze tworzenia ideologii dostarczających racjonalizacji (w sensie freudowskim) i legitymizacji. Ich rola polegałaby głównie na integrowaniu sfery subiektywnych doznań, osobowości. Racjonalność systemowa zaś umożliwiła budowanie bezosobowych, wolnych od wartościowania systemów modeli, paradygmatów (np. technologia, teoria muzyki)<sup>28</sup>, przy zastosowaniu metod ilościowych, i odnosi się przede wszystkim do sfery kulturowej.

<sup>26</sup> H. Marcuse. *Negations. Essays in critical theory*. Boston 1968. (cyt. za: Mueller, jw. s. 165).

<sup>27</sup> Por. Mueller, jw. s. 165.

<sup>28</sup> M. Weber. *The rational and social foundations of music*. Carbondale 1958.

## Typologia działań racjonalnych

typy racjonalności	cele <i>Zwecke</i> racjonalność strategiczna	środki <i>Mittel</i> racjonalność instrumentalna	sfera aktyw- ności ludzkiej
racjonalność celowa <i>Zweckrational</i> <i>Machtethik</i>	interesy i cele materialne	rachunek ekono- miczny, inwesty- cje	sfera dążeńiowa
racjonalność aksjologiczna <i>Wertrational</i> <i>Gesinnungsethik</i>	idealy i wartości niematerialne	racjonalizacja legitymizacja	sumienie sfera moralności
racjonalność for- malna lub technicz- na <i>Systemrationalität</i>	systemy paradygmaty	metody formalne rachunek	sfera rozumowa

Biegun „strategiczny” zmienia się we wszystkich trzech typach racjonalności, podczas gdy bieguny instrumentalne są powiązane. Znajduje w nich swój wyraz zasada osiągania celu przy najmniejszych nakładach, co stanowi siłę napędową racjonalności celowej, dlatego Mueller twierdzi, że weberowska teoria działania bardziej wyrasta z bazy racjonalności niż wartości i konsensu. Jednocześnie występuje współzależność między celami i środkami: pozostające aktualnie do dyspozycji środki przesądzą o możliwości zrealizowania celów, jak również wybranie danego celu wymaga zastosowania określonych środków.

Takie rozwiązanie, zdaniem autora, pozwala na ograniczenie pierwotnego irracjonalizmu nieprzewidywalnych wartości w weberowskiej *Verstehende Soziologie*, gdzie celów działania nie można było wyjaśnić, jedynie zrozumieć. Jednocześnie w świetle tej klasyfikacji wyraźniejszych konturów nabrałby funkcjonalizm. Wówczas cele działań można by oceniać również pod kątem ich skutków dla systemu. Zamiast mówić o „adaptacji” czy „przetrwaniu systemu”, które to kryteria napotykały trudności w zastosowaniu<sup>29</sup>, można posłużyć się takimi, jak: materialne warunki życia społeczeństwa jako konsekwencje racjonalności celowej, autonomia i integralność jednostek jako pochodne racjonalności aksjologicznej (*Wertrationalität*), ogólność (np. prawa) i a-

<sup>29</sup> Por. W. E. Moore. *Functionalism*. W: *A history of sociological analysis*. Eds. T. Bottomore, R. Nisbet. London 1979 s. 342.



dekawatność rozwiązań racjonalności systemowej w systemie kulturowym. Tym samym do modelu działania zostają włączone decyzje jednostek, ponieważ racjonalność oznacza nie tylko dobór środków, ale również dobór celów<sup>30</sup>.

#### RACJONALNOŚĆ W TEORII POSTFUNKCJONALNEJ

Po tym, jak rozpatrywaliśmy różne typy racjonalności i związane z nimi działania w kategoriach weberowskich (traktowanych jako typy idealne), należy odejść od podziału metoda — obiekt badany, by zapytać o konstytuowanie się działania w doświadczeniach działającego i obserwatora. Wówczas zapytamy, jak działający doświadcza sensowności swego działania oraz jak obserwator dostrzega sens działania. Wtedy będziemy rozważać związek racjonalności z konstytuowaniem sensu.

Działanie dla Webera jest aktywnością sensowną, wyrażającą się w świadomym powiązaniu środków z celami, w sformułowanym motywie<sup>31</sup>. Tezy tej jednakże Weber w swoich analizach nie podejmuje w stopniu, na jaki ta centralna w jego systemie kategoria zasługuje. Propozycja rozumienia działania poprzez założenie racjonalności nie mówi o tym, w jaki sposób rozumieją działanie jego podmioty. Jest to pole do obserwacji określonych zabiegów, a więc zadanie o charakterze socjologicznym, a nie jedynie logicznym. Uzyskanie odpowiedzi na to pytanie nie stanowi tylko etapu obserwacji, ale w sposób zasadniczy rzutuje na sposób konstruowania teorii socjologicznej. Podstawowe pytanie w tym zakresie postawili badacze o nastawieniu fenomenologicznym (A. Schütz) oraz niektórzy filozofowie zajmujący się problematyką języka (L. Wittgenstein oraz wykorzystujący jego tezy do analiz socjologicznych P. Winch)<sup>32</sup>.

Schütz polemizując z Weberem wykazuje, że niemożliwe jest bezpośrednio rozumienie obserwowanego zachowania się bez umiejscowienia go w szerokim kontekście interpretacyjnym. Również nieściśle byłoby stwierdzenie, że sens przysługuje aktualnym przeżyciom jednostki związanym z jej aktywnością. Schütz odróżnia wyobrażenia jednostek rzucające w przyszłość tok czynności (Um — zu — Motiv) od interpretacji aktywności ubiegłej (Weil — Motiv). Tylko w drugim przypadku można mówić o sensie działania. „Działanie” konstytuuje się w

<sup>30</sup> Mueller, jw. s. 168.

<sup>31</sup> „Motiv” heisst ein Sinnzusammenhang, welcher dem Handelnden selbst oder dem Beonachtenden als sinnhafter „Grund” eines Verhaltens erscheint. Weber. *Wirtschaft und Gesellschaft* s. 5.

<sup>32</sup> P. Winch. *The idea of a social science*. London 1958.

trakcie refleksyjnego wydobycia ze strumienia ubiegłej aktywności pewnego jej fragmentu i powiązania go z określonym celem (np. otwarcie parasola, aby uchronić się przed zmoknięciem)<sup>33</sup>. Cele rzutowane w przyszłość nie są właściwymi motywami działania choćby z tego względu, że zamierzone działanie może ostatecznie ich nie zrealizować. Natomiast interpretacja aktywności jest procesem stałym, podlegającym zmianom wraz z nowymi doświadczeniami. Interpretacje w istotny sposób powiązane są z wiedzą działającego. Ta wiedza potoczna i sposoby jej zastosowania daleko nieraz odbiegają od modelu racjonalnego wyboru<sup>34</sup>.

Wiedza potoczna zawsze zrelatywizowana jest do doświadczeń jednostki, zawiera się w schematach poznawczych, za pomocą których działający usiłuje nadać sens zmieniającej się sytuacji. Wiedza ta, jak to następnie wykazano, nie podlega nawet całkowitej werbalizacji, zawiera się w „praktykach” często o charakterze zwyczajowym, powtarzanych bez większego udziału refleksji. Działający zazwyczaj zadowolony jest skutecznością działań, nie dociekając teoretycznego jej uzasadnienia (np. posługujemy się telefonem, nie interesując się zasadami jego działania). Takie potoczne myślenie i zrodzona z niego racjonalność nie wykazuje nastawienia antytradycyjnego, jak sądził Weber. Rozumienie, przewidywanie czyichś działań, a przez to i skuteczność własnych, możliwe jest wskutek posługiwania się podobnymi, zestandaryzowanymi pojęciami kategoryzującymi rzeczywistość społeczną. Te kategoryzacje układają się w pewne całości, które wytyczają najogólniejsze ramy interpretacyjne aktywności. Stanowią one swoistego rodzaju „rzeczywistości” współistniejące, lecz wykluczające się wzajemnie (np. praca, zabawa, sfera religijna). Życie społeczne możliwe jest dzięki umiejętnemu zastosowaniu tych sfer znaczeniowych do interpretacji sytuacji (doborowi „właściwego” układu znaczeń), swoistej „kompetencji” społecznej, analogicznej do umiejętności posługiwania się w sposób „właściwy” językiem.

W tym kierunku rozważań pojęcie racjonalności zastępuje się „racjonalizacją” działań. Jednostki w trakcie wzajemnych oddziaływań zaangażowane są w procesie nadawania znaczenia aktywności własnej i innych osób poprzez różnorodne uzasadnienia, jak „motywacja”, „cel”, „środek do celu”, „racjonalność” przypisywana sobie i innym. Freud wykazał, że uzasadnienia działań są często rozbieżne i ich wzajemne

<sup>33</sup> A. Schütz. *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt*. 2. Aufl. Wien 1960 s. 93nn.

<sup>34</sup> Por. także M. Ziolkowski. *Znaczenie, interakcja, rozumienie*. Warszawa 1981 s. 192nn.

przyporządkowanie wymaga dalszego wysiłku myślowego, jak w przypadku psychiatry przekładającego wypowiedź pacjenta na język motywacji podświadomej. Etnometodolodzy podnoszą procesy racjonalizacji do rangi podstawowego zabiegu konstytuowania zjawisk społecznych, ustanawiając znak równości między zjawiskiem a procedurami racjonalności i opisu (Garfinkel posługuje się terminem *accountability*).

Tak rozumiana racjonalizacja działań w istocie jest bliska konstytuowaniu samego zjawiska społecznego, jego sensu. Nie jest to proces automatyczny, bowiem zakłada odpowiednią selekcję materiału postrzeniowego, jego grupowanie w całość, odróżnianie elementów istotnych od drugorzędnych („figury” i „tła”)<sup>35</sup>. Jak wykazuje Winch, ważną rolę w postrzeganiu tego, „co jest”, „co się dzieje”, odgrywiają reguły życia społecznego. Reguły te (analogicznie do reguł językowych czy reguł gry) pozwalają odróżnić „właściwy” i „niewłaściwy” sposób robienia czegoś. Jednocześnie wskazuje się, że w odniesieniu do działań pełnią dwojaką rolę: z jednej strony normują tok postępowania, z drugiej zaś pozwalają odrębne akty zaliczyć do tego samego rodzaju, ponieważ ich jedyną wspólną cechą jest to, że wiąże się je w zakres zachowań interpretowanych przez daną regułę<sup>36</sup>. Poprzez fakt, że reguły pełnią funkcję sankcjonującą i interpretacyjną, stanowią jednocześnie element istotny struktury społecznej, są czynnikiem umożliwiającym nadanie sensu sytuacji, a więc również elementem jej racjonalizacji.

Weber zdawał sobie sprawę z istotnej roli reguł społecznych, analizując ich rolę w konstytuowaniu gry (w czym wyprzedził rozważania lingwistów i etnometodologów), traktował je jednak jako zasady zewnętrzne względem działania (jak zasady gry w szachy)<sup>37</sup>. Tymczasem reguły te powstają i są utrzymywane poprzez wzajemne oddziaływania i wraz z nimi podlegają zmianie, uzyskują znaczenie w „kontekście” życia społecznego. Ponadto, w odróżnieniu od gry, życie społeczne nie za-

<sup>35</sup> Schütz posługuje się terminem „temat” i „horyzont” dla odróżnienia elementów sytuacji odnoszących się do danego projektu działania od tych, które w rozumieniu działającego nie mają z nim związku. A. Schütz. *Reflections on the problem of relevance*. New Haven 1970 s. 33n. (cyt. za: Giddens. *New rules of sociological method*. London 1976 s. 29).

<sup>36</sup> A. Giddens. *Central problems in social theory. Action, structure and contradiction in social analysis*. London 1979 s. 32.

<sup>37</sup> Weber rozróżnia rodzaje reguł: moralne, prawne, zwyczajowe, wskazując na ich istotny związek z sensem działania. Przestrzega jednocześnie przed traktowaniem ich jako bezpośrednich przyczyn działania, nakazując badać warunki, w których jednostki się do nich stosują lub je naruszają. M. Weber. *Gesammelte Aufsätze zur Wissenschaftslehre*. 4 Aufl. Tübingen 1973 s. 323, 331n. Por. także W. G. Runciman. *A critique of Max Weber's philosophy of social science*. Cambridge 1972 s. 21, 100.

łamuje się pomimo naruszania reguł. Jednakże Weber unikał trudności, jakie rodziły analizy kierunków interpretacyjnych, gdy wykazywał kluczową rolę stosunków władzy w podtrzymywaniu reguł, co do których ważności nie ma powszechnej zgody (sytuacje takie w mniejszym stopniu uwidaczniają się w dziedzinie języka, gdzie łatwiej o „konsensus”). Racjonalność zatem można traktować nie jako kryterium zewnętrzne wobec działania, lecz jako zasadę interpretacyjną konstytuującą jego sens. Wskazuje się bowiem, że interakcja może być podtrzymywana m.in. wskutek interpretowania aktywności własnej i partnerów jako działania racjonalnego. Mówiąc o działaniu traktujemy już o określonym produkcie, powstałym w wyniku zastosowania reguł interpretacyjnych do strumienia aktywności. Wówczas racjonalizacja działań stanowiłaby proces, zespół społecznie sankcjonowanych praktyk. Racjonalność zaś przybiera charakter reguły interpretacyjnej, a socjologa interesuje sposób, w jaki uczestnicy interakcji charakteryzują swoją aktywność jako działanie racjonalne<sup>38</sup>.

Uczestnicy interakcji nieustannie racjonalizują jej przebieg, wykorzystując dostępną im wiedzę potoczną. Dlatego o „racjonalności” działań można mówić jedynie w kontekście określonej wiedzy społecznej i tak chyba można interpretować odmienne typy racjonalności w weberskiej socjologii religii. Podstawę „racjonalności” działań stanowi wiedza potoczna, której jednak nie można sprowadzić do reguł „książki kucharskiej”, jak sugerował Schütz, ponieważ wiedza ta bazuje nie tylko na obserwacjach osób nie wtajemniczonych, ale również „ekspertów” czy to czarowników, naukowców, czy filozofów<sup>39</sup>, którzy reprezentują wiedzę teoretyczną. Dlatego zabieg magiczny jest innym zjawiskiem w plemieniu, gdzie jest kulturowany, a innym w oczach współczesnego Europejczyka, posługują się bowiem odmiennymi zasobami wiedzy wyznaczającej inne reguły „gry”. Dlatego też krytykuje się wprowadzone przez Mertona rozróżnienie funkcji jawnej i ukrytej, jako oddzielenie skutków działań przedstawianych przez działającego, wyrażonych w jego motywie i — socjologa. W danym społeczeństwie dyspo-

---

<sup>38</sup> Myśl tę szczególnie podkreślają etnometodolodzy: „Nasze zainteresowanie np. racjonalnością nie sprowadza się do konstruowania modelu racjonalnie działającej jednostki celem wyjaśniania regularności ludzkich zachowań [...] Raczej interesujemy się sposobem, w jaki członkowie grup posługują się pojęciem racjonalności w wykrywaniu i opisywaniu mniej lub bardziej uporządkowanych cech sytuacji społecznej, w której działają”. Don H. Zimmerman, D. L. Wieder. *Ethnomethodology and the problem of order*. W: *Understanding everyday life. Toward the reconstruction of sociological knowledge*. Ed. J. D. Douglas. London 1974 s. 294.

<sup>39</sup> Giddens. *New rules* s. 115.

nują zbliżonymi zasobami wiedzy i bynajmniej osoba działająca nie musi być nieświadoma różnorodnych skutków własnych działań. W przeciwnym razie trudno byłoby wyjaśnić utrzymywanie się „nieracjonalnej”, bo nieskutecznej, magii urodzaju<sup>40</sup>. W ramach wiedzy, jaką dysponuje, działający ma wystarczające podstawy do uzasadnienia racjonalności działania.

Zauważyliśmy już, że analiza socjologiczna czerpie z tych samych zasobów wiedzy potocznej, traktując o „danych” (działaniach) zrodzonych z racjonalizacji biorących udział w interakcji jednostek. Stawia to w specjalnej relacji teorię socjologiczną wobec wiedzy potocznej. Ten zrodzony z rozważań Webera problem dopiero oczekuje systematycznego naświetlenia

#### WNIOSKI

Rozważania powyższe poświęcone były znaczeniu weberowskiego pojęcia racjonalności dla dwu modeli socjologii: strukturalno-funkcjonalnego oraz socjologii interpretatywnej, wokół których nawarstwiło się szczególnie dużo kontrowersji teoretycznych. Obydwa kierunki czerpią jednakże z dorobku Webera i odwołują się do jego koncepcji racjonalności, odmiennie ją interpretując.

W pracach Webera i ich parsonsofskiej adaptacji do funkcjonalizmu racjonalność traktuje się jako ponadkontekstową zasadę działania, jako normę i standard oceny efektywności działań. Weberowskie prace z zakresu socjologii religii wykazywały najpełniejsze wcielenie tej zasady w kulturze Zachodu, w jej koncepcjach kosmologicznych. Racjonalizacja coraz to dalszych dziedzin działalności wpływa na przekształcenia struktury społecznej, jej różnicowanie się i wbrew oczekiwaniom rodzi antynomie wartości.

W zakresie metody racjonalność stanowi zasadę analizy działania poprzez typ idealny. Na podstawie tej zasady zrekonstruowano i zmodyfikowano weberowską typologię działań. Utrzymano weberowskie rozróżnienie racjonalności celowej (realizującej się w sferze interesów gospodarczych i politycznych) od aksjologicznej (dotyczącej wartości idealnych, integrujących osobowość). Jednocześnie wykazano celowość wyodrębnienia racjonalności o charakterze formalno-technicznym, systemowym (realizującej się w sferze produktów kulturowych: technologii, nau-

<sup>40</sup> Wsuwa się przypuszczenie, że biorący udział w rytuale, a przynajmniej niektórzy z nich (może wykorzystujący swą wiedzę czarownicy) mogli uświadamiać sobie rolę integrującą tych czynności, niejako wyprzedzając w tym odkryciu antropologów. Zob. E. E. Evans-Pritchard. *Witchcraft, oracles and magic among the Azande*. Oxford 1950 (cyt. za: Giddens. *Central problems* 213n.).

ki, sztuki itp.). Wbrew niektórym krytykom utrzymano odróżnienie środków i celów, które wzajemnie się warunkują. Te kryteria pozwalają dokonać typologizacji działań.

W kierunkach interpretacyjnych racjonalność przybiera charakter kontekstowy, uwolniony od reifikacji, staje się narzędziem konstytuowania sensu. Wobec tego należy raczej mówić o procesach racjonalizacji, w trakcie których sam standard racjonalności ulega zmianie w zależności od doświadczeń (wiedzy) działających. Pozwala ona na podtrzymanie interakcji poprzez przypisywanie aktywności własnej i innych osób cechy racjonalności. Racjonalizacja (poprzez praktyczne zastosowanie wiedzy) jest zarówno środkiem powielania działań, ich instytucjonalizacji, strukturalizacji (tworzenia się struktur), jak również wytworem tych procesów wskutek uwarunkowanej przez nie społecznej dystrybucji wiedzy (zróznicowanie socjalizacji).

Odwołanie się do racjonalizacji pozwala przechodzić od modeli działań odwołujących się zarazem do pojęć struktury, norm i wartości z modelami interpretacyjnymi, gdyż racjonalizacja jest (obok nie zamierzonych skutków działań i nie uświadomionych uwarunkowań) głównym czynnikiem zarówno tworzenia się struktur, jak i konstytuowania w procesie interpretacji działania. Wówczas struktura przestaje oddziaływać niejako „za plecami” podmiotów działań.

Stąd zadaniem socjologii byłoby przedstawianie różnych praktycznych sposobów racjonalizacji działań przez ich podmioty. (Tak też, rozszerzając analizy Webera, należałoby odczytać różne typy „racjonalności” w odmiennych kulturach). Również modele kwantyfikacyjne nie mogą pominąć tego elementu działań. Taki sposób uprawiania socjologii pozwoliłby zarówno dostrzec uwarunkowania działań (społeczna dystrybucja wiedzy), jak też ich aspekt twórczy (interpretacyjne, potencjalnie innowacyjne zastosowanie wiedzy). W analizie tej pomijamy sferę napędową działań i ograniczające je stosunki władzy. Niemniej i one ujawniają się w znacznym stopniu poprzez racjonalizację.

W tym aspekcie teoria socjologiczna jawi się jako racjonalizacja drugiego stopnia, mająca za przedmiot językowo ukonstytuowane działania jednostek. W stopniu, w jakim teorii te wyrastają z zasobów potocznej wiedzy wspólnych badaczowi i badanym, nie stanowią korektury tej wiedzy, lecz jej dyskursywne rozwinięcie. Ta wspólność zasobów wiedzy jednocześnie wyznacza zakres stosowalności pojęć teoretycznych (ponadkontekstowych) w teorii. Pojęcia te, podobnie jak potoczne, zachowują tożsamość znaczeniową w stopniu, w jakim bazują na tych samych regułach i procedurach interpretacyjnych działających.

Wreszcie przeniesienie akcentu z „racjonalności” na racjonalizację pozwala odejść od interpretowania świadomości jako elementu rezydual-

nego i dostrzec aktywną rolę jednostki w konstytuowaniu działania. Taką modyfikacją propozycji Webera pozwala szukać obszarów stycznych między teoriami strukturalno-funkcjonalnymi i interpretacyjnymi, niekiedy powtórnie scalać dwa nurty czerpiące z jego twórczości.

#### FROM RATIONALITY TO RATIONALIZATION: MAX WEBER AND SOCIOLOGY TODAY

##### Summary

The sociological theory of action has split into two streams the sources of which could be traced back to work of M. Weber. On one hand his ideas have been adopted by functionalism, especially in writings of T. Parsons, on the other hand by phenomenologists (A. Schütz) and subsequently by various branches of interactionism subsumed under the term interpretive sociology. To see the differences between them we have decided to concentrate on one, basic, idea of Weber's — the rationality of action.

We have traced it back to the comparative studies of sociology on religion, the result of which pointed to the unique role and place of rationality in western, christian culture. Rationalization of action has contributed to the specific changes in social structure, economic activity, but also unexpectedly contributed to emergence of diverse spheres of meaning, antinomies of values and the ensuing problems of coping with it.

Closer look at the weberian concept and criteria of rationality has revealed its inner inconsistencies. The analysis seems to warrant distinguishing three spheres of rationalization: economic and political activity (Zweckrationalität), ideal, moral values (Wertrationalität), and the sphere of cultural products with its formal-technical rationality. All those types could be crosssected by the differentiation of means and ends of activity, thus providing a typology of rational action. However, this typology rests on the assumption of an ideal standard of rationality (more of a methodological type) being incorporated in the process of constructing action. This is the point where interpretive approach reveals its inherent weaknesses.

It is shown that rationality is not only a standard against which sociologist matches observed activities but also a constant endeavour on the part of those involved in the activity to render it accountable, that is to acquire meaning in interaction. Action becomes defined retrospectively by carving out sections of the constant flow of activity and binding them with inner experiences (motives), it is subject to redefinition in the light of new experiences. Thus we talk of rationalization as a series of practical undertakings, the result of which is structuration of interaction, rendering it intelligible. Those practices are guided by commonsense knowledge only part of which is available discursively. Social rules, apart from the sanctioning aspect, serve also as interpretive guidelines for identifying occurrences of „same kind”. The task of sociological investigation is to analyze those practices, interpretive rules and common knowledge. Those elements are a common resource for those involved in interaction and the observer. For this reason

sociological theory can be viewed as rationalization of second order, which poses new methodological problems.

Rationalization is a means of „producing” interaction and at the same time its outcome, depending on the changing context. This approach may help to clarify the relation between outcomes of normative and interpretive sociological analyses.